KURJER WARSZAWSKI

D. 10. Lutego. — Rok 1836. Środa. № 39. Jutro, Ś. Eufrozyna.

Dnia 17/29 z. m. Rada Administracyjna mianowała dotychczasowego Sekretarza Expedytora Swej kancellarji, P. Marcina *Glińskiego*, Szefem kancellarji i expedycji. — Onegdaj wieczorem ten świat opuścił przeżywszy lat 77, ś. p. JW. JX. Adam *Prażmowski*, Biskup Płocki, kawaler orderów Orła białego i ś. Stanisława 1 kl. — Wczoraj wyiechał do Petersburga, pochodny Ataman Kozackich pułków czynnej armji Jenerał poru: *Własow*. — Za Kapelusz odebrany od przywłaszczaiącej go osoby, złożono dla Jnstytutu moralnie zaniedbanych dzieci zł. 6 gr. 20, a dla Sierot za znalezienie główki złotej od kolji, zł. 5. — Pogrążeni w smutku Rodzice po utracie Syna Juljusza *Gotje* (Gautjer), w dniu 8 b. m. i r. w kwiecie młodości bo dopiero lat 8 liczącego, zmarłym, zapraszaią krewnych, przyiaciół i znaiomych na exportacją ciała z domu przy ulicy Niecałej Nr 614 lit. J., dziś o godz: 3 z połu: na smętarz Powązkowski. — Exportacja zwłok ś. p. Adolfa *Petiskusa* odbędzie się dziś o godzinie w pół do 3 z połu: z domu Nr 473 lit: B. na smętarz Ewanielicki. — Niniejszem przepraszam szanowną Publiczność iż przyrzeczenia mego przybycia w miesiącu Styczniu do Warszawy, z powodu natłoku interessów dotrzymać nie byłem w stanie; ze względu zaś na liczne wezwania, w końcu bieżącego miesiąca do Warszawy przybędę. W Królewcu d. 2 Lutego 1836 r. *Liebreich*, Cesarsko-Rossyjski i Królewsko-Polski aprobowany Dentysta. — Wczoraj w wielkim Teatrze w Dramie *Amelji Mansfild*, JPani *Zalewska* częste odbierała oklaski; przywołani JPanna *Żuczkowska* i JP. *Piasecki*. — Kurs wczorajszy: Dukaty zł. 19 gr. 19. Listy zast: białe bez kuponu zł. od 97 i pół do 98, wartość kup: gr. 15 2/3. — Podpisana ma honor zawiadomić amatorów Pączków, że iutro iako w tłusty Czwartek, w Niedzielę i ostatni Wtorek u niej przez cały dzień Pączków do późna wieczorem, dostać będzie można, a dla dogodności Szano: Gości, osobny salon na przyięcie iest urządzony; przyjmuią się oraz obstalunki na wyznaczone godziny. Mieszkam przy ulicy Długiej pod Nr 590 w domu JP. *Tyzlera*, gdzie iest Kantor loterji JP. *Wiemana*, wprost bramy w dziedzińcu. R. *Gebel*. — (Ar. na.) Wyczytawszy w wczorajszym Kurjerze, iż w Berlinie w tych dniach złapano na wolnem powietrzu *Motyla białego*; sądzę że uczynię przyiemność naturalistom donosząc i u nas o podobnem zdarzeniu; na iednem z okien z strony zewnętrznej wystawionej na działalność słońca, postrzegłem białego motyla którego wziąwszy trzymałem od dni kilkunastu, i na dowód Redakcji przesyłam. (To zdaie się dowodzić, prędzej niż się spodziewano powrotu ciepła.) — (Ar. na.) Na zapytanie pięknej Maseczki będącej na maskaradzie w zeszłą niedzielę w postaci pasterki, będę mieć przyiemność odpowiedzieć na iutrzejszej maskaradzie. *

Francja. — *Fjeschi* i iego współobwinieni, zostali d. 30 z. m. przeprowadzeni w osobnych powozach z więzienia do pałacu Luxemburskiego; na całej drodze do pomienionego pałacu byli rozstawieni szeržańci miejscy i gwardziści municypalni. Straż wewnątrz pałacu odbywała w tym dniu kompanja Grenadjerów pułku 48, z resztą żadnych nieprzedsiewzięto środków do powiększenia straży w Paryżu i iego obrębie. Natłok słuchaczy był niezmierny i iuż przed południem nie można było dostać biletów wejścia do sali inkwizycyjnej, za które bardzo drogo płacono; z tego powodu wiele osób spoczywało blisko pałacu Luxemburskiego i w iego ogrodzie. Tegoż dnia o godzinie 12 z południa zaczęli się schodzić Parowie dla rozpoczęcia tak nader ważnego procesu, między nimi zwróco-

no powszechną uwagę na wchodzącego Xięcia *Talejranda*, wspartego na ramieniu Hra. *Moljen*, zaiął on 3cie miejsce z prawej strony od krzesła Prezesa. Gdy zeszli się Parowie, najpierw wprowadzono *Fjeschiego*; iest to człowiek małego wzrostu, maiący płowe i posępne oczy oznaczaiące cechę nieszlachetnego sumienia; przy prawej skroni iego dała się widzieć duża blizna, która iest skutkiem skaleczenia w czasie wystrzału machiny piekielnej. Obwiniony *Morej*, którego później wprowadzono, iest osłabiony, bardzo cierpiący wewnętrzne boleści; po nim nastąpili *Pepin*, *Boiro* i *Beszer*, ostatni ieszcze młody umysłu wesołego, tak iak gdyby go cały proces wcale nie obchodził. O 3 kwadranse na 1szą z południa rozpoczęła się sprawa *Fjeschego*, na którą zebrało się 170 Parów; cichość panowała bez przerwy, w czasie gdy Prezes ogłosił proces za rozpoczęty, *Fjeschi* odpowiadał na wszelkie pytania donośnym i ostrym głosem, oświadczywszy że ma lat 41, iest rodem z *Morato* z *Korsyki* i iest mechanikiem. *Morej* oświadczył, że ma lat 62, siodlarz, zamieszkały w Paryżu. Piotr Teodor *Pepin* odpowiedział na zapytanie, że ma lat 36, iest kramarzem towarów korzennych, rodem z *Remy Beszer*, i *Buaro* maiący pierwszy lat 40, ostatni 25. *Fjeschi* na wszyskie zapytania odpowiadał spokojnie, przyznawszy przez niego sporządzoną machinę piekielną. Gdy Prezes zapytał się go czy należał do iakiegokolwiek związku? odpowiedział że nigdy do podobnych towarzystw nie należał, iedynie tylko poznał Panią *Peli* i kilka osób, które były republikańskiego sposobu myślenia, ale nigdy się z niemi zgodzić nie mógł, będąc, iak wiadomo, szczerym Bonaparcistą. Dodał ieszcze, że żałnie, iż wszedł w związek z swoiemi współobwinionemi, gdyż się przekonał, że są ludzie niewierni i zapewne gdyby był prędzej poznał ich charakter, nie byłby się podjął tak strasznego przedsiewzięcia. — Wszyscy w Paryżu są niezmiernie ciekawi końca sprawy *Fjeschego* i iego wspólników; przytem zabawy odbywaią się weselej niż w kilku latach zeszłych. Bal dany przez Ministra *Tjer*, miał kosztować 200,000 fr:. Również bal dany przez Ameryk anina *Torn* odznaczył się przepychem, a przytem zbierano składki dla ubogich rodzin. Na bal maiący być danym u Xcia *Orleańskiego* zaproszono Dam tylko 180, lecz najładniejszych i najpiękniej tańczących.— Z *Algieru* znowu donoszą, że *Abdel Kader* zbiera hufce Arabów; mówią że zakazał swoim podwładnym i w ogólności Mahometanom przez 48 dni przybywać do *Maskary*, aby to miasto wyczyścić po obecności niewiernych, to iest Francuzów. — Opera *Noc S. Bartłomieia* miała być pierwszy raz przedstawioną w Paryżu wczoraj; prócz dzwonów, także będą wystrzały w takt muzyki. To dzieło napełnione iest nadzwyczajnościami.

Niemcy.— Niespodzianie został z Berlina odwołany Poseł francuzki P. *Breson*, niewiadomo czy wróci do tej stolicy, czy otrzyma inne przeznaczenie. — Jeden z najlepszych dzisiejszych Aktorów tragicznych w Niemczech P. *Rot* niedawno zadziwiał publiczność w *Hamburgu*, przedstawiaiąc kilka rol gościnnych. — Bracia *Ejchornowie* teraz daią koncerta w *Amsterdamie*, tamtejsza gazeta pisze: „kto nie pójdzie ich słyszeć, ten grzeszy przeciw teraźniejszemu wiekowi.“ — W Augsburgu Cukiernik przedaie Torty *a la kolej żelazna.*— Akcjonarjusze w *Bremie* postanowili wybudować teatr i zebrali na ten cel 50,000 talarów, tamże Antreprenerowie ieden po drugim bankrutuią, teraźniejszy obawiaiąc się losu poprzedników, w nowy rok kazał swoim dwom najpiękniejszym aktorkom kwiaty rzucać na Publiczność, sam zaś napisał odę którą deklamował, a która zaczynała się od słów: „Chwała i pokój tobie Bremo!“ — Z *Wiednia* wybiera się expedycja Górników, którą sobie Wice Król Egiptu zamówił, hojnie uposażył i iak staranniej z nią się obchodzić przyobiecał, maią oni wsiąść

w tych miesiącach w *Tryeście* na okręty i przez *Ateny* udać się do *Alexandrji*.

Włochy. — W *Rzymie* po dokuczaiących mrozach, nagle nastąpiła odwilż. Włosi bardzo narzekaią, że w czasie karnawału dla zbytecznego zimna nie mogły być dawane opery. — Słychać, że w Królestwie Neapolitańskiem szkoły znowu Jezuitom będą oddane. — Niedawno zmarły Doktor *Paganini*, miał zbiór najsławniejszych skrzypiec, między innemi były pozostałe po Szachu Perskim, po Królu *Stanisławie Auguście* i po Lordzie *Byron*.

Hiszpanja. — Jenerał *Kordowa* znowu się zamknął w Witorji, którą nie ma zamiaru opuścić. — Jenerał Karlistowski Hrabia *Eguia* dotąd ieszcze stoi na linji od *Salwatjery* aż do *Willa Real Alawa*. Jnny korpus Karlistów ściśle blokuie *Leridę*, to miasto uznano za nader ważny punkt woienny. — Słychać, że *Mina* obejmie główne dowództwo po Jenerale *Kordowie*. — Wyprawa wojska Nawarskiego do Katalonji, już udała się do tej prowincji, i składa się z 6,000 ludzi, na ich czele znajduie się Jenerał Hrabia *Wilemur* były Gubernator Barcelony.

Anglja. — Poseł Turecki przy dworze Londyńskim *Nuri Effendi*, rozesłał do najznakomitszych osób bilety, zapraszaiąc na 3 wielkie uczty, które miał dać w dniu 1, 2 i 3 b. m., z powodu narodzenia 3go syna Sułtana. — W *Manszestrze* zawalił się kościół *Metodystów*, przezco 2ch ludzi utraciło życie, a kilkanaście zostało ranionych. — Nowy wynalazek wszystkich Cyrulików w Londynie trwogą przeraził, iest to mały instrument, którym każdy może się ogolić bez mydła i brzytwy. Ten instrument nazywa się *Axyrylla*.

Ameryka. — Według wiadomości z *Nowego Jorku*, zostano wszystkie fortyfikacje wzdłuż brzegu cieśniny Mexykańskiej oceanu Atlantyckiego znacznie wzmocnione i opatrzone ciężkiemi działami, co dowodzi że rząd Stanów zjedno: Ameryki półno: iest gotów we wszystkich punktach, gdyby się zaczęła wojna z Francją.

Myśli tłumaczone z Tureckiego. — Nie porzucaj stanu twoiego, nie zazdrość korzyści innym, nie sięgaj po nie; bo utracisz nakoniec to coś sam zarobił. — Mądrym iest ten który składa dzięki Bogu, zna siebie samego, i zwycięża swoie namiętności. — Ten iest najgłupszym, kto dozwala wziąć górę namiętnościom. — Ten kto odwraca twarz od człowieka z przewrotnemi postępkami, iest niezachwianie spokojny. — Cokolwiek bądź pomyślimy o BOGU, iesteśmy tak iak we śnie, przebudzenie iest w ten czas, kiedy życie upłynie i ten świat opuszczamy. — Jeżeli się kto obrazi przyjmij iego usprawiedliwienie, abyś i ty także zyskał przebaczenie twoich błędów. — Ten kto niesprawiedliwością rani człowieka spokojnego, sam sobie ranę zadaie. — Ten kto bezużytecznie mówi wszystko co mu się nawinie, pozbawia się zasług w życiu przyszłem. — Pamiętaj dobrodziejstwa uczynione a nie mów nigdy o złem ci wyrządzonem.

SZARADA.

3*cie* wspak z 2*em* wprost, pożyteczna wszędzie,
A przy pożytku także służy ku zabawie,
Nie dawno nas bawiła w polu i w Warszawie.
1*sze* znajdziesz w liter rzędzie, (tworny,
Wszystko chociaż kosztowne, lecz smak ma wy-
J zapach wyborny.

(Zeszła Szarada *Żakson*.)

Do Arsenału Warszawskiego potrzeba 8,000 brzozowych sztuk drzewa obrobionego na osady do broni ręcznej. Ktoby więc ilość takową lub mnieiszą w zapasie miał, albo też w stanie był dostawić ią natychmiast, z wolnej ręki, zgłosić się zechce do Kancellarji rzeczonego Arsenału, lecz zawsze po między godziną 10 z rana i 1 z południa; gdzie tak o żądanym gatunku i dobroci drzewa tego dowiedzieć, iako też o cenę za nie umówić się może. — Zarządzaiący Arsenałem Warszawskim Kapitan Artyllerji *Duchonin*. *Dannemann* Tłómacz.

Kommissarz Administracji Cyrkułu 10 Miasta Stołecznego Warszawy. — Zawiadamia interessowaną Publiczność, że stosownie do uchwały Rady Familijnej sprzedawane będą przez publiczną Li-

cytacją w dniu 12 Lutego r. b. nowego stylu, w officynie Pałacu Dyrekcji Dróg i Mostów pod Nr 1269, przy ulicy Nowy Swiat, Srebra, Meble, Porcellana, Szkło, Naczynia miedziane, Bielizna, Garderoba, Pościel, Malowidła piękne, Konie, Poiazdy, Zaprzęgi, i t. p. rzeczy, do spadku po Małżonkach Stompf należące, za gotowe pieniądze. Maiący więc chęć nabycia zechcą się w czasie i miejscu oznaczonym znajdować. *J. Rozmowski.*

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Kossakowski Maury: Hra: z Chlewisk, Lange Feldjeger z Petersburga, Wołowicz Mich: Hra: z Białegostoku, Jawornicki Tom: Dzie: z Pruszewa, Leszczyński Jgna: Dzie: z Belna.

DONIESIENIA.

Katarzyna z Dymińskich Błażeiewska, Żona Szymona Błażeiewskiego, niegdyś w Woli sosnowej Woie: Mazo: Obwo: Kuiaw: zamieszkałego, będąc przez 30 lat przez Męża opuszczoną, niewiedząc czy ten żyie, zawiadamia Go aby dał znać o swoim pobycie do pewnej legitymacji koniecznie potrzebnej.

Prawnie zaięte Ruchomości iako to: Sofa, Łóżka iesionowe, Toaletka mahoniowa, Obrazy olejno malowane w złoconych ramach, Rądle miedziane, Samowar, Żelazko do prasowania, etc. tu w Warszawie przy ulicy Leśno w domu pod Nr 737 przez publiczną Licytacją w dniu 30 Stycznia/11 Lutego r. b. o godzinie 10 z rana sprzedane będą.

K. A. Garbolewski K. T. C. W. M.

Wiadomo czynię, iż prawnie zaięte Ruchomości iako to: Komoda, Krzesła, Szafy, Stoły, i Odzież męzka w Warszawie przy ulicy Wójtowskiej pod Nr 1864, w dniu 30 Stycznia/11 Lutego r. b. o godzinie 11 z rana, w tymże dniu o godzinie 2 z południa przy ulicy Dzikiej pod Nr 2311, Komoda, Kanapa, Krzesła, Szafy, Zegar, Stoliki, oraz Cegły, niewypalonej około 15,000, przez publiczną Licytacją sprzedanemi będą.

Grzegorz Zawadzki K. T. C. W. M.

Wójt Gminy Strzelce przy Mieście Kutnie w Obwodzie Gostyńskim odebrał w depozyt następuiące Damskie RZECZY, iako to: Chustkę tyftykową, 2 Sukienki perkalikowe, 6 Koszul, 10 Chusteczek do nosa, Ręcznik, Wstążki różne, Tiul obdzierganу w ząbki, Szalik gazowy niebieski, Rękawiczek par 2, Chustek fularowych kolorowych 4, Przepaskę morową, Czepek nocny, Trzewiki i półbuciki, 2 łok: Mory zielonej, 6 par Pończoch, Grzebień i Szczoteczki od zębów. Rzeczy te znalezione zostały w dniu 11 Stycznia r. b. na trakcie o milę drogi przed Sochaczewem. Wzywa się Szanowną Właścicielkę iżby się z dowodami po odbior takowych zgłosić raczyła.

TRAKTJERNIA do wynaięcia pod Firmą siwego Konia przy rogu ulicy Krakow: Przedmieścia i Bednarskiej, pod Nr 375, lub cały ten dom do wydzierżawienia, a to z korzystnemi warunkami.

Nierównie DOMEK maleńki przy rogu ulicy Freta i Długiej obok Kościoła XX. Paulinów i Halabardy, składaiący się ze Sklepu, Pokoiku, Jzby czeladnej i Piwnicy, iest do wydzierżawienia; wiadomość pod Nrem wyżej oznaczonym, u Właściciela Cybulskiego.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej Nr 550, ŚNIADANIE: Udziec sarni z rożna z podle:, Zaiąc z rożna z sała:, Kwiczoły skierniew:, Potrawa z pulard z ryżem i z główki cielę: w kroto:, Flaki Zupa rumia: z pulpeta: i Rosoł. KOLACJA: Klopsy z kartofel:, Kotlety cielę: z grosz:, Rozbratel wiedeński, i inne Potrawy.

*** Dziś w Kawiarni przy ulicy Nowomiejskiej pod Nr 167, przy Kościele Paulinów, grać i śpiewać będą Panny *Hessen* Starsze. K. Ł.

*** Dziś w Kawiarni Literackiej przy ulicy Podwale Nr 532, na pierwszem piętrze, grać i śpiewać będą Panny Paulina *Hessen* i Paulina *Prajs.*

*** Dziś w Kawiarni obok Poczty pod Nr 420, w domu P. Baroka grać i śpiewać będą Panny *Hessen.* Zacznie się o godzinie w pół do 6tej.

*** Jutro ZABAWA PRZYIACIELSKA przy ulicy Gołębiej pod Nr 177, na 1m piętrze.

*** Jutro przy ulicy Sto Krzyzkiej pod Nr 1323, dom 3ci od Nowego Swiatu po prawej stronie, dany będzie BAL OBYWATELSKI. Płaszcze i Salopy za kontramarkami oddawane będą. Muzyka będzie dobrana. Bal rozpocznie się o godzinie 8 wieczorem.

*** Jutro w ZIELONYM OGRODKU grać i śpiewać będą Panny *Hessen*, dostać można tamże KAWY Moka z maszyny, świeżych PĄCZKOW, BABEK, obstalowanych OBIADOW, PODWIECZORKOW, SZPARAGOW i ZWIERZYNY rozmaitej.

Dziś rano zimna stopni 0. Wczoraj w południe 3.

TEATR WIELKI. Jutro tłusto Czwartkowa *Maskarada*, w czasie której o godzi: 8 *Dwaj Roztargnieni*, o w pół do 10, *Pasztet z Węgorza*, o w pół do 12 *Potrzeźwemu.*

*** Dziś TEATR MECHANICZNY SWIATA, oraz widowisko *Fantasmagoryczne* i *Hydrjauliczne sztuki wodne*, przy ulicy Miodowej w Pałacu Kochanowskiego. Bracia *Miszo.*